

Sygn. akt I ACa 1021/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko K. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 3 lipca 2018 r. sygn. akt I C 810/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.”

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki SSA Robert Jurga

Sygn. akt I A Ca 1021/18

UZASADNIENIE

Powód W. K. w pozwie z dnia 22 sierpnia 2017 roku skierowanym przeciwko K. K. (1) domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „K. K. (1) oświadcza, że przenosi na rzecz W. K. własność nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), o powierzchni 1,89 ha, położoną w W., zapisaną w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego wT. zabudowaną budynkiem

mieszkalnym oraz murowana stajnią ze stodołą”, z tym zastrzeżeniem, że ww. oświadczenie zastępuje oświadczenie woli pozwanej złożone w formie aktu notarialnego. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądanie W. K. wskazał, że umową darowizny z dnia 31 marca 1992 roku sporządzoną w formie aktu notarialnego przed notariuszem E. M. (1) darował córce K. K. (1) ww. nieruchomości, która stanowiła jego odrębny majątek. Ponadto wskazał, że w tymże akcie notarialnym została ustanowiona służebność mieszkania na rzecz W. i Z. K.. Powód podkreślił, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec niego i jego żony, przejawiającej się brakiem szacunku, zaniedbywaniem ich, odmową pomocy osobistej, gdy o to wielokrotnie prosili. Podkreślił też, że jako rodzice pozwanej nie mogą liczyć na wsparcie pozwanej, która ich nie odwiedza i nie kontaktuje się z nimi, a gdy kilkakrotnie każde z nich przebywało w szpitalu przez długi okres czasu, nie przyjechała do Polski i nawet nie zadzwoniła do rodziców zapytać, jak się czują. Pozwana nie kontaktuje się z rodzicami również na święta, podczas urodzin, imienin, czy dnia matki lub ojca.

Powód podniósł także, że w piśmie z dnia 19 czerwca 2017 roku odwołał darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej, jednakże pozwana pismem z dnia 29 czerwca 2017 roku stwierdziła, że nie zgadza się z odwołaniem darowizny.

Pozwana K. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazując, że jej relacje z rodzicami były przez cały czas bardzo dobre, wzajemnie się odwiedzali. Pozwana finansowała remont w domu rodziców, wymianę mebli a także ich pobyty na terenie Szwajcarii oraz Francji. Pozwana pomagała również pozostałym członkom rodziny, zapraszając ich do siebie, umożliwiając prace i wypoczynek. Dopiero w 2014 r. relacje rodzinne ustały, albowiem pozwana otrzymała wiadomość meilową z W., aby nie kontaktowała się z rodzicami, bo ich denerwuje, stad też dostosowała się do ich życzenia. Ponadto wskazała, że nie była informowana o pogarszającym się stanie zdrowia rodziców i ich pobytach w szpitalu. Nikt do niej z rodziny nie dzwonił w tej sprawie, ani też w inny sposób nie przekazywał żadnych wiadomości.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2018r Sąd Okręgowy w Tarnowie:

1/ zobowiązał pozwaną K. K. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powoda W. K. własność nieruchomości składającej się z działki nr (...) o powierzchni 1,89 ha położonej w W. obj. KW nr (...) prowadzonej przez VI Wydział Ksiąg Wieczystych w T. zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz stodołą, z tym, że niniejsze orzeczenie zastępuje brak takiego oświadczenia pozwanej złożonego w formie aktu notarialnego;

2/ zasądził od pozwanej K. K. (1) na rzecz powoda W. K. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

3/ nakazał pobrać od pozwanej K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 15.000 zł tytułem opłaty od pozwu od której uiszczenia powód był zwolniony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. K. umową darowizny, zawartą w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej w B. przed notariuszem E. M. (1) w dniu 31 marca 1992 roku, Rep. (...)darował swojej córce, pozwanej K. K. (1) nieruchomości stanowiącą działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 1,89 ha, położoną w W.. Pozwana K. K. (1) przyjęła powyższą darowiznę i jednocześnie ustanowiła nieodpłatnie na nabytej ww. nieruchomości na rzecz W. K. i Z. K. dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z jednej izby położonej od południowej strony budynku mieszkalnego wraz z prawem do wspólnego korzystania z kuchni. Dowód: akt notarialny Rep. A Nr (...) (k.19-21)

Pismem z dnia 19 czerwca 2017 roku skierowanym do pozwanej K. K. (1) powód W. K. odwołał tą darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej, a oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało skutecznie doręczone pozwanej.

W odpowiedzi na powyższe, pozwana w piśmie z dnia 29 czerwca 2017 roku nie wyraziła zgody na odwołanie darowizny uznając za bezpodstawne zarzuty, jakie zostały przedstawione przez powoda w oświadczeniu o odwołaniu darowizny.

Dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 19 czerwca 2017 roku (k.62-63), pismo pozwanej K. K. (1) z dnia 29 czerwca 2017 roku (k.64)

Pozwana K. K. (1) od 1980 roku na stałe przebywa w Szwajcarii. Powód i inni członkowie rodziny pozwanej przyjeżdżali do niej w odwiedziny do Szwajcarii, a podczas tych pobytów pozwana zapewniała członkom rodziny wyżywienie, nocleg oraz finansowała wszelkie inne potrzeby. Od samego początku pobytu za granicą, pozwana przysyłała rodzicom paczki i prezenty. Po 1990 roku pozwana przekazywała swoim rodzicom środki pieniężne za pośrednictwem przekazów pocztowych i w gotówce poprzez znajomych, przy czym rodzice pozwanej raczej nie korzystali lub w niewielkim zakresie z tych środków pieniężnych. Z przekazywanych przez pozwaną kwot pieniężnych korzystała pozwana i jej syn, gdy przyjeżdżali do Polski. Pozwana często odwiedzała rodziców w Polsce. W (...) urodził się syn pozwanej i w opiece na dzieckiem pozwana mogła liczyć na pomoc swoich rodziców, którzy w dużej mierze do 2000 roku przebywali na terenie Szwajcarii i zajmowali się wnukiem.

Do sierpnia 2014 roku powód W. K. oraz jego żona Z. K. pozostawali w dobrych relacjach z córką. Pozwana utrzymywała stały kontakt z rodzicami, do których dzwoniła i których odwiedzała. Pozwana ostatni raz u rodziców była w maju 2014 roku.

W marcu 2014 roku pozwana K. K. (1) miała przejąć na terenie Szwajcarii opiekę nad matką swojego partnera od strony administracyjnej, tzn. miała zorganizować jej życie oraz opiekę. W związku z tym zaproponowała swojej siostrze J. G. pracę w postaci opieki nad teściową. Siostra pozwanej J. G. przyjęła tą propozycję i obiecała pozwanej przyjechać do Szwajcarii, jednakże później wycofała się z tej umowy. W związku z tą sytuacją relacje między siostrami pogorszyły się. Pozwana poprosiła wówczas o pomoc swoją kuzynkę E. B., która wyraziła zgodę na podjęcie pracy w Szwajcarii i do chwili obecnej opiekuje się matka partnera pozwanej. Dowód: zeznania pozwanej K. K. (1) (k.299)

W sierpniu 2014 roku pełnoletni syn pozwanej Y. spędzał wakacje u rodziców pozwanej w Polsce. Podczas tego pobytu syn pozwanej sprawiał kłopoty rodzicom pozwanej, albowiem nadużywał alkoholu, po którym wymiotował w domu. Podczas tego pobytu syn pozwanej wracał codziennie do domu w nocy pijany i budził w nocy powoda oraz jego żonę. Codziennie uczestniczył w imprezach organizowanych przez znajomych. Podczas tego pobytu syn pozwanej pobił także siostrę swojej matki J. G. oraz jej partnera. J. G. została odepchnięta przez syna pozwanej w wyniku czego przewróciła się na beton. Pozwana została telefonicznie poinformowana o ww. zajściu, wobec skandalicznego zachowania syna pozwanej, rodzice pozwanej powiedzieli jej, że z uwagi na swój wiek nie są w stanie sprawować opieki nad wnukiem.

To spowodowało, że pozwana K. K. (1) zerwała całkowicie kontakt ze swoimi rodzicami, a w rozmowie telefonicznej ze swoją matką stwierdziła, że „nie ma rodziny w W.” i niczego rodzicom nie zawdzięcza. Po tej rozmowie zdrowie rodziców pozwanej uległo pogorszeniu, powód W. K. znalazł się w szpitalu, a matka pozwanej Z. K. bardzo często płakała. W związku z tą rozmową telefoniczną i niewłaściwym zachowaniem pozwanej w stosunku do swoich rodziców, siostrzenica K. K. (1), Z. G. w dniu 20 sierpnia 2014 roku zredagowała wiadomość e-mail do pozwanej, w której przedstawiła pozwanej stan zdrowia rodziców pozwanej, a w obawie o pogorszenie się kondycji powoda i jego żony poprosiła pozwaną, aby nie dzwoniła i nie denerwowała rodziców, gdyż ww. rozmowa telefoniczna spowodowała pogorszenie ich stanu zdrowia.

Mimo tego matka pozwanej Z. K. próbowała się skontaktować z pozwaną dzwoniąc do niej do pracy ale bezskutecznie. Z czasem sytuacja zdrowotna rodziców pozwanej uległa drastycznemu pogorszeniu, albowiem matka pozwanej w połowie 2016 r. stała się całkowicie niesprawna i musiała korzystać z wózka inwalidzkiego.

Od momentu odczytania tejże wiadomości e-mail pozwana nie interesuje się losem rodziców, ich stanem zdrowia, nie dzwoni do rodziców ani podczas Świąt, ani podczas urodzin rodziców, ich imienin, dnia ojca, czy dnia matki. Również syn pozwanej od tego czasu nie przyjeżdżał do rodziców pozwanej, jak również przestał kontaktować się telefonicznie z dziadkami.

Dowód: zeznania świadka Z. G. (k.242-243, 290-291), zeznania świadka E. M. (2) (k.291-292), zeznania powoda W. K. (k.298), zeznania J. G. (k.241-242)

Powód W. K. ma obecnie 87 lat i w dniu 12 maja 2016 roku przeszedł zawał prawej półkuli mózgu. Z powodu tego zawału mózgu w okresie od 12 maja 2016 roku do 24 maja 2016 roku przebywał w Szpitalu(...) SP ZOZ w T. na Oddziale (...) Powód ponadto cierpi na nadciśnienie tętnicze III stopnia, chorobę wieńcową serca, niewydolność nerek III stadium, miażdżycę zarostową. Podczas pobytu w Szpitalu powód pytał o pozwaną, o to, czy próbowała skontaktować się telefonicznie, jednakże pozwana kiedy powód przebywał w Szpitalu nie przyjechała odwiedzić ojca i nie interesowała się jego stanem zdrowia.

Następnie w lipcu 2017 roku u powoda rozpoznano tętniaka odcinka brzusznej tętnicy głównej oraz drugiego tętniaka zlokalizowanego koło mięśnia sercowego. Dowód: dokumentacja medyczna powoda (k.26-28, 30-31)

(...)Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w T. orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności z dnia 18 października 2016 roku zaliczył powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności, uznając go za osobę ze znacznym stopniem naruszenia sprawności organizmu z powodu schorzeń określonych symbolami przyczyny niepełnosprawności: 10-N 07-S. Powód nie ma możliwości samodzielnego funkcjonowania, prowadzenia gospodarstwa domowego i aktywności społecznej adekwatnej do wieku, płci, środowiska i według powszechnie przyjętych i akceptowanych zachowań wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Naruszenie sprawności organizmu powoda jest trwałe. Dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydane w dniu 18 października 2016 roku (k.29)

Żona powoda Z. K. była osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, jak również trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji. Matka pozwanej chorowała na nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, kamicy nerkowa, chorobę zwyrodnieniową stawów kolanowych i biodrowych, przewlekłą chorobę nerek, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa, jak również miała wstawione protezy obydwu kolan. Z. K. wymagała pomocy innych osób. W okresie od 8 czerwca 2017 roku do 23 czerwca 2017 roku przebywała na Oddziale (...) (...) Szpitala im. (...) w T.. Podczas tej hospitalizacji u Z. K. rozpoznano nowotwór złośliwy kości miednicy, kości krzyżowej i guzicznej oraz guza osteolitycznego kości biodrowej prawej. Matka pozwanej wymagała całodobowej opieki, ponieważ nie poruszała się i cały czas leżała na plecach.

Decyzją z dnia 3 lipca 2017 roku Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w W. przyznał Z. K. świadczenie niepieniężne w postaci usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania świadczonych po 2 godziny dziennie w dni robocze w okresie od 10 lipca 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku. Dowód: wypis z treści orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS Oddział Regionalny w T. (k.34), dokumentacja medyczna Z. K. (k.35-37), decyzja Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w W. z dnia 03 lipca 2017 roku (k.38-39)

Powód W. K. oraz jego żona Z. K. utrzymywali się z własnych dochodów przy pomocy córki J. G.. Z. K. pobierała świadczenie emerytalne w kwocie po 1068,88 zł miesięcznie. Z kolei powód otrzymuje emeryturę w wysokości po 1590,06 zł miesięcznie. Powód korzysta z leczenia w ramach NFZ. Z. K. zmarła w nocy z 14 na 15 lutego 2018 roku.

Dowód: decyzja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 20 marca 2017 roku (k.33), zeznania świadka Z. G. (k.290-291).

Pozwana K. K. (1) pomimo tego, że wiedziała o pogarszającym się stanie zdrowia rodziców, nie kontaktowała się ani z powodem, ani ze swoją matką, nie odwiedzała rodziców w chorobie, nie zaoferowała rodzicom osobistego wsparcia. Rodzice pozwanej mieli nadzieję, że córka przyjedzie do Polski, odwiedzi ich. Powód bardzo często pytał rodzinę o pozwaną, matka pozwanej, tj. Z. K. płakała, gdyż tęskniła za córką i chciała mieć z nią kontakt. Z. K. w 2016 roku niejednokrotnie usiłowała nawiązać kontakt telefoniczny z córką, aby powiadomić pozwaną o stanie zdrowia powoda, jednakże pozwana odkładała słuchawkę. Z. K. dzwoniła do pozwanej zarówno do pracy, jak również na numer telefonu domowego pozwanej, jednak każda próba nawiązania kontaktu telefonicznego z córką była bezskuteczna. Pozwana K.

K. (1) nigdy nie oddzwoniła do rodziców. Niejednokrotnie matka pozwanej prosiła wnuczkę o to, aby wykręciła numer do pracy pozwanej, bądź do domu pozwanej. Kiedy matka pozwanej dzwoniła do córki, pozwana mówiła, że nie ma czasu, natomiast, gdy dzwonił do córki powód, pozwana odpowiadała, że nie ma rodziny w W.. Powód wraz ze swoją żoną zaliczyli się do innych osób na pozwaną, mówili, że córka się ich wyrzekła oraz, że się ich wstydzi.

Dowód: zeznania świadka Z. G. (k.290-291), zeznania powoda W. K. (k.298), zeznania pozwanej K. K. (1) (k.299-300), zeznania świadka J. G. (k.241-242), zeznania świadka K. B. (k.243)

Od 2016 roku powód oraz jego żona z uwagi na pogarszający się stan zdrowia potrzebowali pomocy osób trzecich. Powód po przebytym zawale prawej półkuli mózgu, co miało miejsce w 2016 roku był sparaliżowany i wymagał całodobowej pomocy osób trzecich. Powód mógł liczyć na pomoc swojej córki, a siostry pozwanej, tj. J. G., która codziennie przychodziła do rodziców, kąpała ich, gotowała obiady, sprzątała, jak również wozila na rehabilitację. W miesiącach letnich 2017 roku matka pozwanej poruszała się na wózku inwalidzkim i w tym czasie opiekę na nią sprawowała J. G.. Dowód: zeznania świadka E. M. (2) (k.291-292), zeznania świadka J. G. (k.241-242), zeznania świadka Z. G. (k.242-243), zeznania świadka K. B. (k.243), zeznania świadka K. B. (k.243), zeznania świadka Z. P. (k.243).

Powód ma żal do córki o to, że przestała się z nim kontaktować, pomimo tego, iż obiecywała ojcu, że będzie się nim opiekować. Pozwana w 2017 roku nie przekazała ojcu środków pieniężnych i rachunki za media opłaca powód, a w kosztach tych partycypuje druga córka powoda J. G..

Pozwana K. K. (1) przyjechała do Polski na pogrzeb swojej matki Z. K.. Nie podeszła jednak do powoda, swojego ojca i nie rozmawiała z nim. Pozwana K. K. (1) obecnie przebywa na emeryturze i sprawuje opiekę nad swoją teściową. Dowód: zeznania pozwanej K. K. (1) (k.299-300)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań stron postępowania. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom zawnioskowanych w niniejszej sprawie świadków oraz zeznaniom powoda, albowiem zeznania te były stanowcze, wewnętrznie spójne i logicznie przekonywujące, a ponadto korespondowały ze sobą oraz z innymi dowodami zebranymi w sprawie, w szczególności przytoczonymi dokumentami.

Z kolei zeznaniom pozwanej K. K. (1) Sąd dał wiarę jedynie w takiej części w jakiej znalazły potwierdzenie w zgromadzonych innych dowodach w sprawie, bądź też nie zostały zaprzeczone innymi wiarygodnymi dowodami.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd przyjął, iż zachowania pozwanej mogą być uznane za rażącą niewdzięczność pozwanej. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika zdaniem Sądu, że pozwana bezpośrednio po uczynieniu na jej rzecz darowizny starała się wywiązywać z przyjętych na siebie obowiązków opieki i pomocy, gdyż przyjeżdżała do Polski, gdzie spędzała wspólnie ze swoimi rodzicami wakacje, również syn pozwanej spędzał wakacje w Polsce przebywając w tym czasie u dziadków, którzy wówczas sprawowali nad nim opiekę, jednakże w 2014 roku pomiędzy stronami doszło do konfliktu, który spowodował, że zostały przez strony zerwane wszystkie więzi.

Zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika jednoznacznie, że pomiędzy członkami rodziny od sierpnia 2014 roku istnieje konflikt, którego podłożem było w istocie niewłaściwe zachowanie syna pozwanej, który wówczas przebywał na wakacjach u rodziców pozwanej, a swoich dziadków. Syn pozwanej K. K. (1) stwarzał jej rodzicom, osobom w podeszłym wieku, problemy w sprawowaniu opieki, gdyż niejednokrotnie wracał do domu w nocy pijany, czym zakłócał spoczynek nocny powodowi oraz jego żonie, którzy z uwagi na swój zaawansowany wiek potrzebowali spokoju i odpoczynku. Zwrócić jednocześnie trzeba uwagę, że naganne zachowanie syna pozwanej było kierowane również przeciwko siostrze pozwanej i jej partnerowi. Zwrócenie uwagi przez matkę pozwanej na niewłaściwe zachowanie syna K. K. (1) w istocie doprowadziło do całkowitego zerwania przez pozwaną więzi rodzinnych ze swoimi rodzicami. Z poczynionych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych w sposób niewątpliwy wynika, że pozwana uwagą swojej matki, dotyczącą jej syna, poczuła się do tego stopnia urażona,

iż powiedziała swojej matce, że nie ma rodziny w W.. Podkreślić należy, że te słowa pozwanej skierowane do swoich rodziców spowodowały, że siostrzenica pozwanej Z. G. w dniu 20 sierpnia 2014 roku zredagowała wiadomość e-mail do pozwanej, w której przedstawiła pozwanej stan zdrowia rodziców pozwanej, a w obawie o pogorszenie się stanu zdrowia powoda i jego żony poprosiła pozwaną, aby nie dzwoniła i nie denerwowała rodziców, gdyż ww. rozmowa telefoniczna spowodowała pogorszenie ich stanu zdrowia. Od tego momentu pozwana nie próbowała nawiązać kontaktu z rodzicami, nawet telefonicznego, a podejmowane przez próby skontaktowania się z pozwaną kończyły się niepowodzeniem. W ocenie Sądu klótnia, która miała miejsce w 2014 roku, a która została spowodowana nagannym zachowaniem syna pozwanej, wówczas już pełnoletniego absolutnie nie uzasadniała tak drastycznej i gwałtownej reakcji pozwanej w postaci całkowitego zerwania kontaktu z rodzicami. Tenże konflikt rodzinny doprowadził do zaniku właściwych relacji między stronami i ostatecznie do braku świadczenia pomocy powodowi i Z. K. przez pozwaną.

W niniejszej sprawie powód W. K. jest niewątpliwie osobą starszą, schorowaną i wymagającą opieki. Sytuacja zdrowotna powoda diametralnie uległa zmianie w 2016 roku, gdyż powód w maju 2016 roku przeszedł zawał prawej półkuli mózgu i posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wydane na stałe. Ponadto w lipcu 2017 roku zdiagnozowano u niego tętniaka odcinka brzuszego tętnicy głównej oraz drugiego tętniaka zlokalizowanego koło mięśnia sercowego. Z kolei nieżyjąca już obecnie matka pozwanej Z. K., która była trwale niezdolna do samodzielnej egzystencji, podobnie jak powód była osobą schorowaną. Ponadto w czerwcu 2017 roku u Z. K. rozpoznano nowotwór złośliwy oraz guz osteolityczny kości biodrowej prawej i wymagała ona wówczas całodobowej opieki. Tymczasem pozwana K. K. (1) nie interesowała się losem swoich rodziców, którzy z uwagi na znaczne pogorszenie się ich stanu zdrowia w 2016 roku oraz w 2017 roku wymagali już wtedy pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Pozwana nadto nie odwiedziła rodziców, gdy przebywali oni w szpitalu i nawet nie zadzwoniła aby zapytać, jak się czują. Jak wynika z akt sprawy, powód po przebytych w 2016 roku udarze mózgu w trakcie hospitalizacji niejednokrotnie pytał o pozwaną. Pozwana K. K. (1) nie udzieliła wówczas powodowi pomocy, ani jakiegokolwiek choćby psychicznego wsparcia, w chorobie i rekonwalescencji. Zauważyć przy tym należy, że zaniechanie pomocy darczyńcy w czasie choroby wskazane zostało jako przejaw rażącej niewdzięczności, m.in. w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2000 roku w sprawie II CKN 810/98 (niepublikowane).

Sąd podkreślił, że to obowiązkiem pozwanej było zainteresowanie się sprawami rodziców, zwłaszcza, że byli osobami w starszym wieku i w każdej chwili ich stan mógł się pogorszyć na tyle, że będą wymagali stałej opieki osoby trzeciej. To pozwana winna była przyjeżdżać do kraju, co zresztą wcześniej czyniła lub też sama dzwonić do rodziców lub rodziny a nie czekać aż ktoś inny zrobi to za nią. Takiej odpowiedzialnej i troskliwej postawy należałoby oczekiwać od obdarowanego.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie nie wynika w żaden sposób, aby zaistniały jakiegokolwiek szczególne przyczyny takiego postępowania, które mogłyby pozwaną w jakimś zakresie usprawiedliwiać, a jak już wyżej wskazano niewątpliwie nie można uznać, aby niespodziewany konflikt z rodzicami spowodowany w istocie nagannym zachowaniem syna pozwanej mógł być uzasadnioną przyczyną całkowitego zerwania kontaktów przez pozwaną ze swoimi rodzicami. Dlatego też, zdaniem Sądu, postępowanie pozwanej wobec rodziców niewątpliwie mogło u powoda oraz jego żony wywołać żal i poczucie opuszczenia. Powód bowiem miał prawo oczekiwać od pozwanej, jako swojej córki, a nadto osoby obdarowanej przynajmniej minimum zainteresowania swoją osobą, które uprzednio pozwana wykazywała. Zachowanie pozwanej nie miało charakteru incydentalnego, tylko było trwałe i obejmowało również okres poprzedzający odwołanie darowizny.

Sąd rozważył w ramach kryteriów subiektywnych, czyli wewnętrznych odczuć darczyńcy, czy zachowanie pozwanej mogło być odebrane przez powoda jako dotkliwe krzywdzące i wysoce niewłaściwe. Wprawdzie bowiem do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny, jak już wyżej wskazano, rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony stosunków rodzinnych.

W toku postępowania w niniejszej sprawie pozwana podnosiła, iż przekazywała rodzicom na rachunek bankowy różne kwoty pieniężne, jednakże podkreślić należy, że rodzice pozwanej w istocie nie korzystali z tychże środków pieniężnych, które wydatkowała pozwana, bądź syn pozwanej, podczas pobytów w Polsce.

W ocenie Sądu, przytoczone zachowania pozwanej należy uznać za przejaw jej złej woli i rażącej niewdzięczności. Niewątpliwie bowiem zachowanie pozwanej, która nie przejawia względem powoda żadnego wsparcia rodzinnego, wskazuje na jej lekceważący i wysoce naganny stosunek do powoda, zasadnie wzbudzający u powoda W. K. poczucie osamotnienia, opuszczenia i bezradności. Dlatego też należało uznać, że pozwana nie sprostала obowiązkowi, nie tylko wynikającym stricte z wdzięczności jako obdarowanej, ale również obowiązkowi jaki ciąży na dorosłym dziecku wobec ojca. Moralnym obowiązkiem obdarowanego dziecka względem jego rodzica jest udzielenie wsparcia darczyńcy w potrzebie, czy zaopiekowanie się nim w chorobie, natomiast etycznie nagannym jest, aby obdarowane nieruchomością dziecko pozostawiało rodzica, nie zważając na jego stan zdrowia.

Z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie nie wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, aby konflikt między pozwaną, a jej rodzicami przybrał takie rozmiary, by uniemożliwił pozwanej wywiązywanie się z obowiązków obdarowanego i uzasadniał jej wieloletnią obojętność wobec darczyńcy, który z czasem zaczął wymagać systematycznej pomocy i codziennej opieki z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. Sąd nie dostrzegł w zeznaniach pozwanej żadnych symptomów dyskomfortu z powodu obojętności wobec rodziców, braku wiedzy o ich potrzebach i problemach. Jednocześnie z treści tych zeznań wynika, że pozwana przejawia chęć sprawowania opieki nad matką swojego partnera. Taką postawę pozwanej, która przejawia chęci opiekowania się swoją teściową, podczas gdy nie interesowała się stanem zdrowia oraz losem swoich rodziców, należy uznać za wysoce niewłaściwą i dobitnie potwierdzającą jej złą wolę w relacjach z rodzicami.

Sąd zwrócił uwagę, że w maju 2016 roku powód przeszedł zawał prawej półkuli mózgu, a z kolei w lipcu 2017 roku zdiagnozowano u niego tętniaka odcinka brzusznej tętnicy głównej oraz drugiego tętniaka zlokalizowanego koło mięśnia sercowego. Powód po udarze mózgu, po którym został jednostronnie sparaliżowany, był w bardzo ciężkim stanie i w tym czasie powodem opiekowała się córka J. G., która obsługiwała ojca, przygotowywała i podawała jedzenie, myła, zmieniała pieluchy. W tym czasie, również nieżyjąca obecnie matka pozwanej Z. K. wymagała stałej opieki osób trzecich, natomiast pozwana zamiast wykazać zainteresowanie stanem zdrowia rodziców przerzuciła cały ciężar opieki nad schorowanymi rodzicami na barki swojej siostry, nie wykazując przy tym żadnego zainteresowania losem swoich rodziców. Takie zachowanie pozwanej świadczy o jej rażącej niewdzięczności wobec rodziców, a w szczególności wobec powoda jako darczyńcy, a powód swoje oświadczenie o odwołaniu darowizny złożył w dniu 19 czerwca 2017 roku, zatem nie uchybił wskazanemu terminowi.

Ponadto Sąd orzekł o kosztach procesu jak w pkt II i III sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, zarzucając:

1/ naruszenie z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności poprzez bezzasadne pominięcie wszystkich osobowych wniosków dowodowych pozwanej, tj. w zakresie przesłuchania świadków E. B., I. A., A. C., M. C., J. H., V. V., L. V., Z. V. W. B., A. S., H. S., podczas gdy:

a) wszyscy ci świadkowie posiadają istotną wiedzę na temat stosunków pomiędzy stronami, posiadają wiedzę w zakresie skali pomocy świadczonej przez pozwaną na rzecz powoda, o stanie zdrowia pozwanej w okresie od 2014 roku do odwołania darowizny, a także o braku świadomości pozwanej o stanie zdrowia jej rodziców;

b) świadkowie E. B., I. A., W. B. i H. S. posiadają wiedzę na temat stanu przedmiotowej nieruchomości w chwili darowizny;

c) świadek E. B. posiada wiedzę na temat okoliczności związanej z powstaniem konfliktu pomiędzy stronami, świadek ten miał wiedzę w zakresie przebiegu wizyty w 2015 roku w W., treści przekazanych przez pozwaną wiadomości rodzicom i reakcji rodziców na podjęcie przez pozwaną próby kontaktu;

d) świadek H. S. posiada wiedzę w zakresie przyczyn konfliktu pomiędzy stronami, zakresu sprawowania przez pozwaną opieki nad jego matką, braku wiedzy pozwanej o stanie zdrowia rodziców i braku podejmowania jakichkolwiek prób poinformowania o tym stanie zdrowia pozwanej przez rodzinę w Polsce;

2/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, a także dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów a to skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego na skutek przydania waloru pełnej wiarygodności zeznaniom świadków J. G., Z. G., K. B. i K. G. w zakresie, w którym deponowali oni o:

a) przyczynach zerwania kontaktów pozwanej z rodzicami;

b) przeznaczeniu pieniędzy przesyłanych przez pozwaną na rachunek bankowy matki;

c) podejmowanych prób kontaktu z pozwaną celem poinformowania jej o stanie zdrowia rodziców;

podczas gdy: z treści pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym także z zeznań tychże świadków wynikało, że:

ad. a pozwana po ostatniej wizycie swojego syna Y. w Polsce kontaktowała się ze swoimi rodzicami w sposób identyczny jak przez jego wizytą, co przyznał świadek J. G., telefonowała do nich regularnie, odwiedziła ich osobiście w maju 2014 roku, a nadto już po wizycie syna przesyłała rodzicom pieniądze - gdyby jak twierdzą wskazani świadkowie przyczyną konfliktu miało być zachowanie syna pozwanej, to strony zaprzestałyby kontaktu już w styczniu 2014 roku, a nie dopiero w sierpniu 2014 roku;

ad. b pozwana nadal przesyłała rodzicom pieniądze, pomimo faktu, że od 2014 roku ani ona ani jej syn nie przyjeżdżali do Polski; jak zeznała J. G. przekazywała ona rodzicom pozwanej przelane przez pozwaną środki, opłacała z tych pieniędzy opiekunkę dla rodziców i wykonywała za nie drobne remonty w domu zamieszkiwanym przez rodziców pozwanej;

ad. c z przedstawionych przez stronę powodową dokumentów w postaci zestawienia połączeń wychodzących, wynika, że w okresie od sierpnia 2014 roku do 2017 roku tylko trzykrotnie podejmowano próbę dodzwonienia się do pozwanej, z tego o jednej próbie w 2016 roku zeznawała sama pozwana wskazując, że jej matka rozłączyła się po uświadomieniu sobie, że zadzwoniła na zły numer; nie podjęto próby kontaktu z pozwaną poprzez telefon na jej komórkę, ani za pośrednictwem poczty elektronicznej czy smsa; nie przekazano pozwanej wiadomości o stanie zdrowia rodziców poprzez

wspólnych znajomych stron;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i

sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przydanie waloru pełnej

wiarygodności zeznaniom J. G. podczas gdy zeznania tego świadka były niespójne w zakresie:

- twierdzeń o przeznaczeniu pieniędzy przesyłanych przez pozwaną - z jednej strony twierdziła, że pozwana przesyłała je sama dla siebie, z drugiej zaś, świadek sam korzystał z nich do opłacenia opiekunki dla rodziców czy wykonywania remontów w ich domu, zakupu łóżka dla matki pozwanej;

- twierdzeń o podejmowaniu wielokrotnych i częstych prób skontaktowania się z pozwaną i świadomości pozwanej o stanie zdrowia rodziców - wykazano przez 3 lata tylko 3 takie połączenia; świadek zeznał, że pozwana nigdy nie odebrała takiego telefonów od rodziny;

- twierdzeń o tym, że część pieniędzy przesyłanych przez pozwaną stanowiły zapłatę za opiekę nad synem pozwanej czy zapłatę za wykonywanie przez świadka remontów w domu pozwanej- opieka nad synem pozwanej zakończyła się w 2000 roku; pozwana i jej siostra od marca 2014 roku pozostawały w konflikcie, a pozwana nadal przesyłała pieniądze na rachunek bankowy matki;

- twierdzeń o obietnicy złożonej przez pozwaną, że wróci ona do Polski i będzie się zajmować rodzicami na starość - pozwana przed dokonaniem darowizny zamieszkiwała za granicą od 12 lat, tam też miała rodzinę, pracę i majątek o czym wiedział powód; pozwana proponowała powodowi zamieszkanie z nią za granicą, czemu powód odmówił;

- twierdzeń o rozżaleniu powoda i jego żony faktem braku kontaktu ze strony pozwanej, domagania się przez nich takiego kontaktu - zignorowano list przesłany przez pozwaną z propozycją pojednania; uniemożliwiono pozwanej uczestnictwo w uroczystości pogrzebowej matki;

- twierdzeń o zaprzestaniu kontaktów z rodzicami ze strony pozwanej w połowie 2014 roku ze względu na brak konieczności dalszej opieki nad jej synem ze strony powoda i jego żony - pozwana regularnie kontaktowała się z rodzicami do czasu rozmowy telefonicznej z matką w sierpniu 2014 roku i otrzymania w tym samym miesiącu wiadomości mailowych z adresu (...);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nieszczęstronny i

sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przydanie pełnej wiarygodności zeznaniom świadka Z. G., podczas gdy:

zeznania tego świadka były niespójne i nielogiczne w następującym zakresie:

a/ twierdzenia o zaprzestaniu utrzymywania przez pozwaną kontaktów z rodzicami od wiosny 2014 roku - pozwana regularnie kontaktowała się z rodzicami do sierpnia 2014 roku;

b/ twierdzenia o zaprzestaniu kontaktu na skutek zachowania syna pozwanej -kontakt utrzymywano do sierpnia 2014 roku, w maju 2014 roku pozwana odwiedziła rodziców osobiście; syn pozwanej w Polsce przebywał do 12 stycznia 2014 roku a kontakt urwał się w sierpniu 2014 roku; odmiennych depozycji powoda w tym zakresie; braku wspomnienia o zachowaniu syna w treści maila z dnia 20 sierpnia 2014 roku;

c/ twierdzenia o tym, że powodem napisania maila z sierpnia 2014 roku był fakt braku kontaktu ze strony pozwanej z rodzicami - w treści samego maila zawarto żądanie aby pozwana zaprzestała kontaktowania się z rodzicami i dzwonięcia do nich;

d/ twierdzenia o podejmowaniu wielokrotnych prób kontaktu z pozwaną - świadek ten sam zredagował treść maila, w którym domagał się zaprzestania przez pozwaną jakichkolwiek kontaktów, uważając, że wpływają źle na powoda i jego żonę; zignorowano prośbę Z. K. o napisanie do pozwanej; podejmowanie prób kontaktu za pośrednictwem najmniej adekwatnych środków;

e/ twierdzenia o żaleniu się przez Z. K. świadkowi, że pozwana nie odbiera telefonów - świadek ten nie poinformował Z. K. o treści wysłanego maila i o zawartym tam żądaniu zaprzestania kontaktów, nie zrealizował też prośby Z.

K. o napisanie do pozwanej maila lub smsa;

f/ twierdzeniu o konieczności rozliczania się w stosunku do pozwanej z przesyłanych

pieniędzy - pozwana przesyłała pieniądze także gdy nie utrzymywała już kontaktu

z rodzicami i znajdowała się z rodzicami w konflikcie; świadek K. G.

stwierdziła wprost, że nie było żadnych rozliczeń finansowych z pozwaną z

przesyłanych przez nią pieniędzy;

g/ twierdzenia o zaprzestaniu kontaktów przez pozwaną z rodzicami z powodu

powzięcia informacji o ich ciężkim stanie - świadek ten w innym miejscu twierdzi,

że powodem było zachowanie syna pozwanej;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszzechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom świadka K. B., w zakresie, w którym deponowała ona o tym, że pozwana nie kontaktuje się z nimi ze względu na fakt, że się ich wstydzi i się ich wyrzekła

podczas gdy:

- z zeznań tego świadka wynika, że powód i jego żona podnosili takie okoliczności jak rzekome zarzuty pozwanej dotyczącej ich pochodzenia i wykształcenia, a gdyby rzeczywiście miało chodzić o takie okoliczności to pozwana nie zapraszałaby powoda i jego żony do siebie, nie proponowała by im zamieszkania w Szwajcarii, nie opiekowałaby się nimi; nadto świadek ten posiada wiedzę na temat kluczowych okoliczności w niniejszej sprawie wyłącznie ze słyszenia;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszzechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyznanie pełnej wiarygodności zeznaniom świadka K. G.

podczas gdy:

zeznania tego świadka były niespójne i nielogiczne w zakresie:

- twierdzenia o zaprzestaniu kontaktów z rodzicami ze strony pozwanej na początku 2014 roku - świadek ten był współautorem wiadomości mailowej do pozwanej z sierpnia 2014 roku, w której żąda się od pozwanej zaprzestania kontaktów z rodzicami; pozwana w maju 2014 roku odwiedziła osobiście rodziców, kontaktowała się z nimi telefonicznie do sierpnia 2014 roku;

- twierdzenia o zaprzestaniu kontaktów wskutek konfliktu o syna pozwanej - po wizycie syna pozwanej w Polsce strony kontaktowały się telefonicznie aż do sierpnia 2014 roku, pozwana odwiedziła rodziców w maju 2014 roku; Z. G. zeznała, iż powodem zaprzestania kontaktów było pogorszenie się stanu zdrowia powoda i jego żony;

- twierdzenia o oczekiwaniu przez Z. K. na kontakt ze strony pozwanej i podejmowaniu przez nią wielokrotnych prób skontaktowania się z pozwaną - świadek przemilczał wysłanie do pozwanej maila z żądaniem zaprzestania kontaktu, świadek nie skorzystał z drogi mailowej, żeby powiadomić pozwaną o tym, że rodzice chcą się z nią skontaktować; świadek twierdził, że podejmowano kilka prób w tygodniu skontaktowania się z pozwaną, a z bilingów wynika, że takich prób były 3 przez okres 3 lat;

- twierdzenia o fakcie dodzwonienia się Z. K. do pozwanej i słowach pozwanej, że nie ma czasu rozmawiać z matką - świadek nie był obecny podczas tej rozmowy, nie wskazał jej daty;

- twierdzenia o fakcie rozmowy telefonicznej pozwanej z powodem, w której powiedzieć miała, że nie ma rodziny w W. - świadek twierdzi, że to pozwana dzwoniła do powoda, powód zaś odmiennie, że to on dzwonił do pozwanej; J. G. deponowała, że poza jedną rozmową pozwanej z matką nie było żadnych innych kontaktów;

- twierdzenia o oczekiwaniu przez Z. K. na kontakt ze strony pozwanej -powód i jego rodzina całkowicie zignorowali list wysłany przez pozwaną; świadek nie poinformował Z. K. o okoliczności napisania maila do pozwanej i o jego treści; nie skontaktowano się z pozwaną drogą mailową czy też telefoniczną na telefon komórkowy celem powiadomienia jej o stanie zdrowia rodziców;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przydanie pełnej wiarygodności zeznaniom powoda W. K. podczas gdy:

- depozycje powoda były niespójne i sprzeczne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, a nadto sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, w zakresie:

- twierdzeń powoda o braku wiedzy, dlaczego pozwana zaprzestała się kontaktować z rodzicami - Sąd nie wziął pod uwagę zeznań powoda w tym zakresie i uznał, że przyczyna braku kontaktów było zachowanie syna pozwanej; z zeznań powoda wynika, że nie był on informowany przez swoją rodzinę w Polsce o przyczynach zaprzestania kontaktu przez pozwaną;

- twierdzeń powoda o braku jakiegokolwiek pomocy finansowej ze strony pozwanej, które Sąd uznał w całości za wiarygodne pomimo faktu, iż z innych dowodów wynika jednoznacznie, że pozwana przesyłała na rzecz powoda i jego żony środki pieniężne w znacznej wysokości, w tym także po zaprzestaniu kontaktu z rodzicami;

a/ twierdzeń powoda o cierpieniach z powodu braku kontaktu z pozwaną -powód zignorował list przesłany przez pozwaną z propozycją pojednania, nie życzył sobie jej obecności na pogrzebie matki, kazał usunąć wieniec od pozwanej;

b/ twierdzeń powoda o braku wizyty E. B. w W. w 2015 roku - fakt tej wizyty potwierdziła zarówno J. G. jak i Z. G. i K. G.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez brak przydania waloru pełnej wiarygodności zeznaniom pozwanej K. K. (1) w zakresie jej twierdzeń o:

a/ braku wiedzy o stanie zdrowia rodziców po 2014 roku i braku jakichkolwiek kontaktów ze strony jej rodziny w Polsce po tej dacie;

b/ przeznaczeniu przesyłanych przez nią pieniędzy na rachunek bankowy Z. K. na bieżące utrzymanie rodziców;

c/ pozostawania przez nią w świadomości, że jej rodzice nie życzą sobie jakiegokolwiek z nią kontaktu;

podczas gdy:

- nikt z rodziny nie podjął próby skontaktowania się z pozwaną w najprostszy i najbardziej oczywisty sposób, tj. przez zatelefonowanie do niej na telefon komórkowy, nie wysłano do niej żadnej wiadomości tekstowej ani emaila z informacją o stanie zdrowia rodziców czy informacją o chęci nawiązania z nią kontaktu; nie przekazano żadnej wiadomości za pośrednictwem wspólnych znajomych lub rodziny stron;

ad. b pozwana przesyłała pieniądze na rachunek matki także po ustaniu kontaktów z rodziną, gdyby miały to być środki na jej wydatki w Polsce to nie wysyłała by ich po 2014 roku; J. G. wybierała te pieniądze i wydawała na bieżące utrzymanie rodziców;

ad. c w rozmowie telefonicznej Z. K. oświadczyła pozwanej, że nie życzy sobie z nią kontaktów; wysłano do pozwanej trzykrotnie wiadomość mailową z żądaniem zaprzestania kontaktów; podczas odwiedzin E. B. w W. w 2015 roku powód i jego żona zignorowali ją, co pozwana miała prawo odebrać jako życzenie aby ta nadal się z nimi nie kontaktowała; przypadkowy telefon Z. K. w 2016 roku do pozwanej i rozłączenie się przez Z. K. gdy uświadomiła sobie, że zadzwoniła do K. K. (1) a nie J. G. - bezpośrednim skutkiem wskazanych naruszeń prawa procesowego był błąd w ustaleniach faktycznych polegający wadliwym na przyjęciu, że:

- pozwana nie interesowała się swoimi rodzicami po 2014 roku;
- przyczyna ustania kontaktu było konflikt o zachowanie syna pozwanej;
- ostatnia wizyta syna pozwanej w Polsce miała miejsce w sierpniu 2014 roku;
- pozwana przesyłała pieniądze na rachunek bankowy Z. K. z przeznaczeniem na swoje własne wydatki;
- powód i członkowie jego rodziny wielokrotnie próbowali skontaktować się z pozwaną po 2014 roku;
- powód i jego żona utrzymywali się z własnych emerytur i z pieniędzy J. G.;
- pozwana obiecywała, że w zamian za darowiznę wróci do Polski i będzie osobiście zajmować się powodem i jego żoną.

3/ naruszeniu przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 898 § 1 k.c. polegającym na jego błędnej wykładni i jej następstwie niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu, polegające na błędnym uznaniu, że rażąca niewdzięczność obdarowanego może mieć miejsce w sytuacji, gdy obdarowany nie ma świadomości pogorszenia stanu zdrowia darczyńcy, stale świadczy na jego rzecz pomoc finansową, a nadto w sytuacji gdy obdarowany miał w chorobie zapewnioną wszelką niezbędną opiekę;
- art. 898 § 1 k.c. polegającym na jego błędnej wykładni i w jej następstwie niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu, polegające na błędnym uznaniu, że oceny czy doszło do rażącej niewdzięczności ze strony obdarowanego dokonuje się z uwzględnieniem okoliczności mających miejsce po złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny;
- art. 898 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. polegającym na jego błędnej wykładni i uznaniu, że obowiązek wdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy w sytuacji gdy łączą ich więzy rodzinne ma charakter absolutny;
- art. 899 § 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu w przypadku, gdy upłynął okres roku czasu od momentu, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego;
- art. 5 k.c. polegające na jego niezastosowaniu w przypadku gdy roszczenie powoda pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa podmiotowego a to wobec faktu, iż pozwana uczyniła na nieruchomości nakłady wielokrotnie przekraczające wartość tej nieruchomości.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania.

Wniosła również o dopuszczenie dowodu z wydruku potwierdzenia rezerwacji lotu Y. K. z B. do K. z dnia 29 grudnia 2013 roku i z K. do B. z dnia 12 stycznia 2014 roku na okoliczność wykazania dokładnego okresu przebywania syna pozwanej w W..

Pismo drugiego pełnomocnika pozwanej, Sąd potraktował jako uzupełnienie apelacji zawierającej zbieżne zarzuty. Pozwana w niej zaakcentowała bezpodstawne pominięcie dowodu z zeznań świadków zgłaszanych przez pozwaną już w odpowiedzi na pozew i wniosła o icj przesłuchanie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji uznał ją za uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zasadniczo oparł rozstrzygnięcie na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd I Instancji, z tym, że ustalenia te uzupełnił i niektóre dowody odmiennie ocenił.

Syn powódki ostatni raz był w rodzinnym domu w styczniu, a nie w sierpniu 2014r. Po tym okresie relacje stron i ich bliskich były nadal poprawne. Przyczyną zerwania tych relacji była najpierw rezygnacja uzgodnionego wcześniej przyjazdu siostry do Szwajcarii w celu sprawowania opieki nad teściową, a następnie obszerny list wysłany pocztą elektroniczną z adresu: (...) z 20 sierpnia 2014r zarzucającej pozwanej – ogólnie rzecz biorąc - złe traktowanie ludzi. Z pisma tego wynika zarzut, że pozwana nie przyjeżdża i nie zajmuje się rodzicami. Jednak w końcowej części listu autor wyraża oczekiwanie, że pozwana zwróci rodzicom darowany dom. Żądanie to wyraźnie wyartykułowała Z. G. ze swojej poczty elektronicznej w dniu 25.08.2014r. Ostatecznie wyrażono stanowcze żądanie, aby pozwana nie kontaktowała się z rodzicami.

(dowód: wydruki z poczty elektronicznej –k.138-141 oraz k.208, dokumenty dołączone do odpowiedzi na pozew).

Pozwana w okresie co najmniej jednego roku przed datą odwołania darowizny cierpiała na szereg schorzeń uniemożliwiających jej sprawowanie opieki nad starszą osobą.

Dowód: zaświadczenia lekarskie- k.188-190, 221-223).

Z dokumentów przedstawionych przez powoda, wynika, że w okresie roku przed odwołaniem darowizny z telefonu domowego powoda wybrano numer służbowy pozwanej w dniach 1.11.2016 oraz dwukrotnie 23.12.2016r – kontakt trwał 1-16 sekund oraz jeden raz na telefon domowy pozwanej w dniu 30.05.2017r (5 sekund).

Dowód: szczegółowe rachunki za telefon- k.283-288).

Pozwana nie uzyskała informacji o chorobach powoda mających miejsce w 2016r i w następnym okresie od E. B. czy bezpośrednio od innych osób .

Dowód: zeznania św. E. B. i (...)– protokół elektroniczny z rozprawy w dniu 28.10.2019r.

Pozwana – niezależnie od nakładów na przedmiotową nieruchomość - systematycznie przekazywała na wspólne konto, do którego dostęp miała żona powoda oraz druga jego córka J. G. kwoty pieniężne we frankach na potrzeby rodziców, również po zerwaniu relacji. I tak w 2014 i 2015r przekazała po 8.025 CHF, a w roku 2016- 7000 CHF. Pieniądze te były wybierane przez uprawnione osoby i przekazywane na potrzeby powoda i jego żony, co potwierdziła również św. J. G.. Powód nie wiedział o przekazywanych przez pozwaną pieniądzech .

Dowód: przekazy bankowe – k.91-106, zeznania powoda- protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 28.10.2019r)

Powyższe okoliczności nie budzą wątpliwości, gdyż wynikają z dokumentów. Zeznania św. E. B. są na temat braku informacji nie nasuwają zastrzeżeń, gdyż powód i jego rodzina znając powiązania świadka z pozwaną mogli jej nie ujawniać prawdziwych informacji.

Z. G., która wysłała przedmiotowe maile nie potwierdziła wszak, aby pisała w nich nieprawdę, czy zrobiła to samowolnie bez uzgodnienia z rodziną, zwłaszcza z powodem. Jeśli zatem pozwana spełniła żądań i nie była mile widziana w domu powoda, to nie było potrzeby przekazywania jej informacji o stanie powoda.

Sąd uzupełnił postępowanie dowodowe, gdyż dwukrotne oddalenie wniosków dowodowych z uwagi na mało precyzyjne sformułowanie tez co do okresów, nie znajdowało zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadnienia, także z tego względu, że Sąd I Instancji poczynił ustalenia daleko poprzedzające złożenie świadczenia o odwołaniu darowizny.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jednak zgodnie z art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Konsekwencją skutecznie odwołanej darowizny jest zwrot przedmiotu darowizny, który powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (§2 art. 898 k.c.). Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Odwołanie darowizny ze swej istoty rodzi stosunek obligacyjny pomiędzy darczyńcą a obdarowanym i w ramach tego stosunku na obdarowanym ciąży obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., Lex nr 52574).

W myśl natomiast art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie i co do zasady powinno zawierać wezwanie do zwrotu świadczenia, aby roszczenie uczynić wymagalnym.

W procesie o zwrot przedmiotu darowizny, z uwagi na jej skuteczne odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd, z natury rzeczy ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności, wskazane przez darczyńcę w pisemnym oświadczeniu, o jakim mowa w przepisie art. 900 k.c.

Oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny spełnia wymogi formalne, jednak nie oznacza to, że powództwo powinno być uwzględnione.

Należało bowiem ocenić, czy po stronie pozwanej zachodzą okoliczności uzasadniające odwołanie darowizny, a więc, czy po stronie pozwanej wystąpiła rażąca niewdzięczność.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w ocenie Sądu Apelacyjnego nie dało podstaw do przyjęcia, że po stronie pozwanej w stosunku do powódki zachodzi rażąca niewdzięczność. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003r., IV CKN 115/01, Lex nr 137593).

Przy czym w świetle art. 898 §1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane – wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r., III CKN, Lex nr 50614).

W doktrynie zwraca się uwagę, że rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Zachowanie, o którym wyżej mowa, może być uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 40). Nie uzasadnia natomiast odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781).

W orzecznictwie sądowym wskazuje się np. na fakt popełnienia przestępstwa przeciwko darczyńcy lub jego bliskim (post. SN z 26.1.2018 r., II CSK 254/17, Legalis), pozostawienia darczyńcy bez koniecznej pomocy, pomimo istnienia

zobowiązania do alimentacji w pierwszej kolejności na podstawie przepisów k.r. i op. innych osób (wyr. SA w Poznaniu z 15.2.1994 r., I ACr 684/93, Wok. 1994, Nr 11, s. 51), przypisywanie darczyńcy wobec osób trzecich postępowania godzącego w jego dobre imię (tzw. obmawianie – wyr. SN z 12.5.1998 r., II CKN 729/97, Legalis). Zob. też wyr. SA w Krakowie z 27.3.2015 r. (I ACa 73/15, Legalis).

Z drugiej strony, Sąd Najwyższy w wyroku z 2.12.2005 r. (II CK 265/05, Biul. SN 2006, Nr 3) uznał, iż zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 KC (zob. też wyr. SN z 26.1.2018 r., II CSK 254/17, Legalis; wyr. SA w Szczecinie z 14.4.2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, Nr 10, poz. 35, s. 39; wyr. SN: z 4.2.2005 r., I CK 571/04, Legalis; z 1.12.2004 r., III CK 63/04, Legalis; z 7.5.2003 r., IV CKN 115/01, Legalis; z 17.11.2011 r., IV CSK 113/11, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 3.7.2014 r., I ACa 305/14, Legalis oraz wyr. SA w Białymstoku z 12.1.2018 r., I ACa 695/17, Legalis).

W podobnym kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w jednym z ostatnich orzeczeń, a to w postanowieniu z dnia 18 czerwca 2019 r., II CSK 673/18: Pod pojęcie rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 KC może podpadać jedynie taka czynność czy zaniechanie obdarowanego, które były skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, nie zaś krzywdy niezamierzone, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, wywołanym być może zachowaniem się czy działaniem samego darczyńcy. Nadto nie mogą to być czyny wymierzone przeciwko osobie trzeciej, choćby pośrednio były przykre dla darczyńcy, chyba że w okolicznościach sprawy uzasadniona będzie ocena, że to godziło bezpośrednio także w darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnione przestępstwo przeciwko darczyńcy (zarówno przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu) oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, jak np. odmowa udzielenia pomocy w chorobie mimo oczywistej możliwości.

Ze względu na okoliczność zamieszkiwania pozwanej w Szwajcarii, jej sytuację rodzinną, a zwłaszcza stan zdrowia nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można jej przypisać winy nie tylko za brak bezpośredniej opieki na powodem, ale nawet odpowiednio częste odwiedziny w Polsce – to przy założeniu, że wiedziała o chorobie ojca w 2016r.

Powód jednak nie wykazał, aby on osobiście lub poprzez inną osobę powiadomił córkę o swojej chorobie. Skoro rodzina miała już sposób porozumiewania się przy pomocy poczty elektronicznej, to nie stało na przeszkodzie wysłać odpowiednie wiadomości po sierpniu 2014r. Z zeznań powoda wynika, że całkowicie zawierzył drugiej córce i jej dzieciom, którzy faktycznie się nim opiekowali jak i jego żoną, ale nie miał informacji o przekazywanych przez pozwaną pieniądzech, co mogłoby wpłynąć na jego stosunek do drugiej córki.

Sąd Apelacyjny uważa, że pozwana rzeczywiście powinna – nie zważając na żądania rodziny, kontaktować się osobiście z powodem. Z drugiej strony mając świadomość, że z uwagi na przebywającą w domu powoda siostrę i jej dzieci, wiedziała, że jest bardzo niemile widziana. O stosunku powoda do pozwanej świadczy, że kazał usunąć jej wieńce w czasie pogrzebu matki pozwanej, a pozwanej przekazano, że nie powinna uczestniczyć w tej ceremonii. Trudno zatem było przewidzieć wszystkie skutki takich odwiedzin.

Nie można też pomijać poważnego wkładu finansowego pozwanej do utrzymania i opieki nad powodem, co potwierdziła sama J. G. zeznając, że pieniądze wykorzystwała właśnie w ten sposób. W powiązaniu, ze świadomością pozwanej, że powód, a wcześniej również jego żona – ma zapewnioną opiekę przez drugą siostrę i wnuczki, ostatecznie brak podstaw, aby ocenić postawę pozwanej jako rażąco niewdzięczną w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Uznając zatem apelację pozwanej za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 i § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U. poz. 1804) w aktualnym brzmieniu.

SSA Józef Wąsik SSA Zbigniew Ducki SSA Robert Jurga